

PA 23.02.2021

Temat: Pismo do Przewodniczącej Rady Gminy

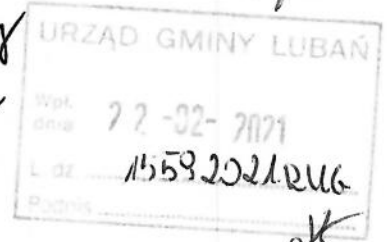
*Biuro Rady Gminy
24.02.2021
Lubna*

Nadawca:

Data: 20.02.2021, 20:02

Adresat: biurorady@luban.ug.gov.pl <biurorady@luban.ug.gov.pl>

Kopia: olszynaspzoo@o2.pl <olszynaspzoo@o2.pl>



Szanowna Pani Przewodnicząca, w załączniku pismo z prośbą o przeanalizowanie problemu związanego z realizacją inwestycji w Pisarzowicach. Pozdrawiam

— Załączniki: —

Pismo do Rady Gminy.pdf

778 KB

*24.02.2021
Jurek
infor.*



Przewodnicząca Rady Gminy

Dotyczy: Kanalizacji w Pisarzowicach

Szanowna Pani Przewodnicząca, jak Pani wiadomo w Pisarzowicach realizowana jest inwestycja budowy nowej linki kanalizacji. Chciałbym poprosić o spotkanie wszystkich komisji i przedstawicieli Mieszkańców, tym bardziej, że ta inwestycja realizowana jest dzięki Radzie Gminy która dopilnowała, aby Urząd złożył wniosek o dofinansowanie w ostatnim momencie.

Ponieważ sytuacja która w ostatnim czasie ma miejsce jest dość nietypowa i powoduje to, że mieszkańcy będą występować na drogę sądową, o czym z pewnością Rada nie została poinformowana.

Inwestycja od początku prowadzona jest w stylu, tak aby Urząd zrealizował ją po najniższej linii odpowiedzialności jeżeli chodzi o teren i funkcjonalność:

1. Rozpoczęto budowę w taki sposób, że mieszkańcy pozostaną z uszkodzoną drogą dojazdową, bo wg planów drogi u Nas nie ma, co jest oczywiście prawdą, ale nie oznacza to, że to co nazywaliśmy drogą ma być teraz zdewastowane tak, że praktycznie nie będzie nadawało się do użytku – np. jadąc taksówką z Lubania kierowcy nie chcą podjeżdżać pod bloki z uwagi na możliwość uszkodzenia pojazdu. A kto ochroni Nasze samochody? Urzędnicy z właściwego Referatu zachowują się jak ślepy i uparcie twierdzą, że drogi nie ma, a my przez 40 lat jeździmy tu traktorami. Podejście właściwego Referatu jest skrajnie butne, na co pozwoliły poprzednie Rządy. Zachowują się tak jakbyśmy to My byli dla Urzędu, a nie Urząd dla Nas. Fakt ten, że formalnie nie ma tu drogi nie oznacza, że można Nas zaorać i być ślepym... a tak to wygląda.
2. Celem inwestycji było przede wszystkim rozdzielanie istniejącej instalacji SPŁAWNEJ, tak aby wody deszczowe i ścieki nie płynęły razem do oczyszczalni. Oczywiście nowa linka to umożliwi, natomiast wody deszczowe Urząd pozostawia do dyspozycji mieszkańców. Zostajemy pozostawieni z problemem, którego do tej pory nie mieliśmy. Co to oznacza? Mianowicie, zostaje stara ślepa instalacja, co do której Gmina twierdzi, że Jesteśmy jej właścicielami, Urzędnicy którzy mają uprzedzenia i dziwne frustracje próbują zbyć na Nas

odpowiedzialność za coś, czego nie budowaliśmy, nie podłączaliśmy itp. To Gmina przejmując od Agencji oczyszczalnię razem z milionową dotacją nie dokonała odpowiedniej inwentaryzacji sieci spławnej, co w konsekwencji od lat prowadzi do konfliktu i próby przerzucenia problemu na mieszkańców. W obecnej formie Inwestycja pogorszy stan z przed jej rozpoczęcia, a chyba nie oto chodziło.

3. W ostatnim czasie odbyły się dwa spotkania w Urzędzie, których tematem było obciążenie Nas odpowiedzialnością za spływ wody deszczowej. Inwestycja doprowadziła obecnie do tego, że Nasza sytuacja się pogorszyła, ponieważ zostajemy z problemem spływu wody deszczowej „gdzieś „, bo będzie spływać do ślepej kanalizacji i na pewno znajdzie sobie odpływ w ziemię, co może w przyszłości prowadzić do szkód. Oczywiście Urzędnicy zachowują się tak jakby nie widzieli problemu i straszą Nas karami.
4. Postawa Urzędników i nie przyjmowanie racjonalnych argumentów powoduje to, że zmuszeni Jesteśmy do skierowania sprawy do Sądu o ustalenie właściciela tej instalacji- czy to jest nam potrzebne...? Nadmieniam jednocześnie, że Urząd przez lata usuwał usterki instalacji spławnej i dokonywał napraw, co potwierdza, że jest jej właścicielem.

Pani Przewodnicząca proszę o przyjrzenie się tematowi, bo cóż to za Gmina która nie jest w stanie utrzymać kilkuset metrów kanalizacji, czy normalnym jest żebyśmy występowali na drogę sądową tylko i wyłącznie dla tego, że ktoś nie ma dobrej woli i zdrowego rozsądku.

Postanowiłem się do Pani zwrócić, ponieważ jak zauważyłem Radni nie są informowani o realizacji inwestycji i Naszych problemach. Proszę o pilne zwołanie komisji najlepiej o godzinie 16 – stej tak, aby mogli na nie przybyć przedstawiciele nieruchomości i przedstawić swoje argumenty dotyczące obecnej sytuacji, uwzględniając oczywiście sytuację epidemiczną. Proszę również o szybką interwencję, bo inwestycja dobiega końca, a sytuacja z COVID jest bardzo dynamiczna.

Z poważaniem w imieniu Mieszkańców i Zarządców